



Delegacja PRL powróciła z Budapesztu

WARSZAWA PAP. We wtorek powróciła z Budapesztu do Warszawy delegacja PRL pod przewodnictwem i sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułka, która uczestniczyła w posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego.

Znów strzały nad Ussuri

MOSKWA PAP. Specjalny korespondent dziennika „Prawda” pułkownik S. Borzenko donosi ze strażnicy Niżnie — Michajłowska nad rzeką Ussuri, że 17 marca wieczorem napastnicy chińscy znów ostrzelali z moździerzy wyspę Damanski. W tym czasie na strażnicy odbywało się zebranie miejscowej organizacji Komсомола.

Wenowiona została wymiana ognia z karabinów maszynowych i pistoletów automatycznych.

K

urier

szeczeński

ŚRODA, 19
MARCA
1969 R.
Wyd. A B

26-IV-1945
NIEZŁAMNIEM SKŁADANIEZ ROD

Nr 66 (7636)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Reakcje na apel budapeszteński

OBAWY BONN

Barzel: „bez USA nie należy niczego rozważać“

WYNIKI posiedzenia Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego i dokumenty uchwalone na tym posiedzeniu odbiły się szerokim echem w prasie europejskiej.

BONN PAP. Zachodnio-niemieckie koła polityczne z wyraźną obawą przyjęły propozycję państw — członków Układu Warszawskiego zwołania konferencji europejskiej w sprawie europejskiego bezpieczeństwa i współpracy. Obawiają się one mianowicie, że apel

budapeszteński spotka się z złyliwym przyjęciem zachodnioeuropejskiej opinii publicznej i z pewnym zrozumieniem w kołach rządzących.

DLATEGO Bonn, w swej pierwszej reakcji zawartej w biuletynie SPD, wysuwa szlachetny zarzut, że apel budapeszteński stawia warunki

wstępne, a mianowicie uznanie status quo, uznanie granic państwowych w Europie i zakaz broni nuklearnej dla NRF. Widząc w status quo „warunek wstępny”, Niemcy zachodnie ujawnili swój negatywny stosunek do obecnego status quo w Europie. Bonn pragnie również niezależnie konferencję europejską od uprzedniego rozwiązania problemu rozbrojenia.

Wyrazem stanowiska rządzących partii chadeckiej CDU i CSU jest oświadczenie przewodniczącego frakcji parlamentarnej obu tych partii w Bundestagu, Rainera Barzela.

Barzel wezwał na posiedzeniu frakcji CDU/CSU do ostrożności w zakresie rozpatrywania apelu budapeszteńskiego, podkreślając, że „bez USA nie należy tutaj niczego rozważać“.

LONDYN PAP. Dzienniki londyńskie uwytkują część apelu, wzywając kraje europejskie, by żyły w pokoju i rozwiązywały swe problemy środkami pokojowymi na drodze rokowań, nie zaś przez użycie siły lub groźbę jej użycia.

RZYM PAP. Prasa włoska zanotowała z wielkim zainteresowaniem apel państw — stron Układu Warszawskiego — do wszystkich krajów europejskich. Dziennik „Unita” zamieścił na pierwszej stronie obszernie omówienie apelu, podkreślając, że ogólnoeuropejska konferencja dabyła możliwość znalezienia sposobów zapewnienia likwidację podziału Europy na ugrupowania militarne.

„Sunday Mirror” przestrzega

Mini-spódniczki i baranie combry

NOGI DZIEWCZĄT, KTÓRE STAŁE NOSZĄ MINI-SPÓDNICZKI STAJĄ SIĘ GRUBSZE! — taką właśnie rewelacyjną wiadomość przyniósł jeden z numerów popularnego angielskiego tygodnika „SUNDAY MIRROR”, podając szczegóły badań przeprowadzonych we Francji.

OTO zmierzono nogi dziewcząt przed tym, nim zaczęły one stać nosić mini-spódniczki i powtórnie — w jakiś czas później. Wynik okazał się zdumiewający: przybyło centymetrów, nogi stały się grubszymi.

Badania we Francji wykazały, że noszenie mini-spódniczek spowodowało u dziewcząt przyrost 5 proc. tłuszczu i 7 proc. ciała w stałe zostało eksponowanych częściej nogi. Jest to swoista ochrona ich krwioobiegu — cytując „Sunday Mirror”.



Decyzja NASA

Próba lądowania na Księżycu — dopiero w lipcu

NOWY JÓRK PAP. Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej oświadczyła, że przed lipcem br. nie będzie próby lądowania na Księżycu.

Jak wiadomo, dyrektor programu „Apollo”, gen. Phillips po pomyślnym zakończeniu lotu „Apollo-8” oświadczył, iż istnieje możliwość dokonania próby lądowania na Księżycu w czasie lotu „Apollo-10” (przewidziano na maj) a nie w czasie lotu „Apollo-11”. Decyzja w tej sprawie miała zapadć 24 marca. We wtorek oświadczone w ośrodku kosmicznym w Houston, iż próba lądowania na Księżycu zostanie podjęta jednak w czasie przewidzianego na lipiec lotu „Apollo-11”.

„Apollo-10” wystartuje 18 maja z przylądka Kennedy, a załogę jego stanowić będą Thomas Stafford, Eugene Cernan oraz John Young. Kabina „Apollo-10” będzie krążyła przez 63 godziny dookoła Księżyca, a Stafford i Cernan zniżą się na pokładzie pojazdu księżycowego do wysokości 16 km nad powierzchnię Księżyca.



CONNIE KOENIG (z lewej) mówi: „Nie stwierdziłam żadnych zmian, lecz wydaje mi się, że w niektórych przypadkach jest to całkowicie możliwe“.

SHELAGH SEED: „Moje nogi rzeczywiście utyły od czasu, kiedy zaczęłam nosić mini-spódniczki... może jest tak dlatego, że jem więcej zinną“.

(CAF)

SPOTKANIE A. WALASZKA z przodującymi studentami

DO TRADYCJI szczecińskiego środowiska akademickiego należą spotkania studentów, osiągających najlepsze wyniki w studiach i pracy społecznej, z I sekretarzem KW PZPR, posłem Antonim Walaszkiem. Kolejne takie spotkanie ze studentami, którzy najpełniej zdali egzaminy w sesji zimowej, odbyło się wczoraj w Klubie

SPOTKANIE, zorganizowane przez Radę Okręgową ZSP, Okręgowy Zarząd Studenckiej ZMS, Okręgową Radę Studentów ZMW, upłynęło w atmosferze szczerzej i bezpośredniej. Na spotkanie przybyli: członek

KC PZPR, I sekretarz KW, poseł A. Walaszek oraz rektorzy PS, WSR, PAM, WSM, WSN, kierownicy Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW, uczeni, niani aktywni partyjni, przedstawiciele ZW ZMS, wypełniającą salę po brzegi — młodzież akademicka. Gości powitał serdecznie przewodniczący NO ZSP — Sz. Kopyciński.

Następnie głos zabrał A. Walaszek. I sekretarz KW omówił kluczowe problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej — szczególnie uwzględnieniem „gadnien europejskich i groźnogo dla pokoju ieuwnizmu NRF, włączając tę sytuację ze sprawami, którymi żyje nasz obóz socjalistyczny i nasz naród... Przechodząc do spraw województwa szczecińskiego

(Dokończenie na str. 2)

Gospodarka morską Wybrzeża Zachodniego na wielkiej wystawie

Z INICJATYWY działu morskogo Muzeum Pomorza Zachodniego pracownicy tej placówki kulturalnej przygotowują wielką wystawę obrazującą dorobek gospodarki morskiej Wybrzeża Zachodniego w latach 1945—1970.

EKSPOZYCJA obejmie dzieje najnowszej żeglugi, a więc PZM, Żegluga Szczecińskiej, portów morskich, szczecińskiego, swińskiego, kołobrzecznego, budownictwa okrętowego. Na wystawie znajdują się zatem modele wszystkich jednostek pływających, które wybudowali pracownicy Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, Szczecińskiej Stoczni Jachtowej.

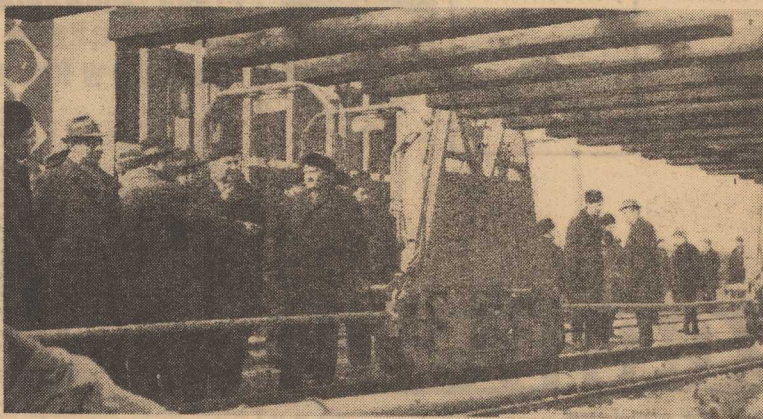
Poza tym wystawa obrazuje dorobek rybołówstwa Pomorza Zachodniego, przedsiębiorstw i spółdzielni połowowych, szkolnictwa morskiego, sportów wodnych oraz turystyki i wypoczynku związanych z morzem. Projektuje się także zgromadzenie pamiątek ludzi morza i filmów krótkometrażowych poświęconych te matyce morskiej. Wystawa czynna będzie w gmachu Muzeum przy Władach Chrobrego. Zajmie one całe skrzydło północne budynku tj. ale 5 sal.

OTWARCIE tej ogromnej i potrzebnej ekspozycji nastąpi w czasie Dni Morza w roku 1970. (awa)

Z PRACY POPRANNEJ

„GŁOS SZCZECIŃSKI” informuje, iż 18 m. m. o odbyłej wczoraj konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Pomorskiej Brygadzie WOP. W obradach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR J. Łochowicz, z-ca komendanta wojewódzkiego MO płk R. Głowacki i szef Zarządu Politycznego Wojsk Wewnętrznych płk mar I. Koper.

W referacie i dyskusji mówiono o pracy partyjno-politycznej, problemach bezpieczeństwa naszych granic, warunkach bytowych żołnierzy z przysiężonych stanic, współpracy z ludnością pogranicza. Dokonano wyboru nowego Komitetu Partyjnego Pomorskiej Brygady WOP.



W Stargardzie otwarto wystawę maszyn i sprzętu drogowego

WCZORAJ na terenie Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Stargardzie otwarto stała I Ogólnopolska Wystawa Branży Drogowej. Otwarcia wy-

stawy dokonał I sekretarz KW PZPR, poseł Antoni Walaszek, któremu towarzyszyli: sekretarz KW PZPR Stanisław Rychlik, przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych powiatu, dyrektor Okręgu Kolei Państwowych Wincenty Radomiński, dyrektor techniczny Zjednoczenia NNTK Zbigniew Kozaczek, zastępca dyrektora Zarządu Utrzymywania Drog Stefan Stodolski. Celem wystawy jest pokazanie dorobku Zakładów Naprawczych zrępowanych w Zjednoczeniu NNTK a także pracy Centralnego Biura Konstrukcji Maszyn i Urządzeń Drogowych w Stargardzie. Wszystkie ekspozowane maszyny i urządzenia używane przy budowie i naprawie nawierzchni kolejowej, a jest ich około 30, zostały całkowicie zaprojektowane i wykonane w kraju. Warto tu zaznaczyć, że większość z nich produkują NNTK Stargard.

Wystawa czynna będzie do 23 marca włącznie i tego też dnia udośćpnioma zostanie mieszkańcom Stargardu.

Na zdjęciu: Antoni Walaszek wraz z osobami towarzyszącymi w czasie zwiedzania ekspozycji.

Foto: St. Cieślak

„Mazowsze” na trasie Ystad - Kołobrzeg

W DRUGIEJ dekadzie czerwca otwarta zostanie nowa linia pasażerska łącząca dwa następne porty polskie: Kołobrzeg i Gdynię ze szwedzkim miastem Ystad. Obsługiwać ją będzie kabotażowiec Żegluga Gdańskiej - m/s „Mazowsze”. W tej chwili rozpoczęto budowę pawilonu pasażerskiego w porcie kołobrzesckim.

M/s „Mazowsze” będzie kursować na trasie Ystad - Kołobrzeg i Ystad - Gdynia od 19 czerwca do 28 sierpnia. (awa)

Wśród nowych zakupów filmowych

Jeszcze jedna „Angelika”

NIEBYWAŁE PRZYGODY pięknej markizy Angeliki zdają się nie mieć końca - aktualnie wyświetlany jest na naszych ekranach czwarty film z tej serii („Angelika wśród piratów”, a tu już w „odwodzie” CWF trzyma „Angelikę i sultana”). Tym razem powabna Angelika w poszukiwaniu swego męża, hrabiego de Peyrac udaje się do Afryki gdzie zostaje sprzedana do sultańskiego harem. Daje to realizatorom

świetną okazję zademonstrowania licznych wdzięków Michele Mercier, odwrócił główną rolę. W pozostałych rolach: Robert Hossein i Jean Claude Pascal (znany piosenkarz, występował podczas ubiegłorocznego MFP w Sopocie).

Oprócz „Angeliki” zakupiliśmy ostatnio także: „Gorące wakacje” - barwną, szerokoekranową komedię muzyczną produkcji NRD, „Topkapi” - komedię kryminalną produkcji amerykańskiej ze znaną grecką aktorką Meliną Mercouri w roli głównej, której partnerują: Peter Ustinov i Maksymilian Schell, oraz „Ofiarę” - współczesną adaptację powieści Emila Zoli zrealizowaną przez Rogera Vadima. Jest to opowieść o miłości syna finansisty i jego młodzieńczej macochy. Główną rolę kobiecą obsadził Vadim swą koleżanką, Amerykanką Jane Fonda, syna gra Peter McEnery. (m)

Jak zmierzyć przyleganie tynku?

W INSTYTUCIE Techniki Budowlanej opracowano przyrząd do pomiarów przyczepności tynku. Do odczytu w tynku próbki przyklejony zostaje krążek z nagwintowanym otworem, a obok niego przylepia się dalsze 3 takie krążki, w które po wyschnięciu zostają wkręcone przystawki aparatu. Tynk rozciąga się aż do zerwania próbki ze ścianą, a wynik pomiaru odczytywany jest na specjalnej tarczy.

(Dokończenie ze str. 1)

A. Walaszek zaakcentował problematykę dalszego rozwoju szczecińskiego ośrodka naukowego, rozbudowy bazy materialnej wyższych uczelni, doskonal-

enia procesu dydaktycznego i wychowawczego, zatrudnienia absolwentów. I sekretarz KW podkreślił, iż dalszy rozwój wyższych uczelni Szczecina w przyszłej pięcioletce pozostawać będzie w ścisłym związku z kluczowymi inwestycjami województwa i całą gospodarką regionu.

Właściwe efekty budownictwa socjalistycznego zależą od odpowiedzialności każdego obywatela za jego odcinek pracy oraz od wyrażania do produkcji nowoczesnej techniki - stwierdził A. Walaszek. „Uczucie się pilnie, kształtując poczucie odpowiedzialności za własną pracę, a dla każdego z was znajdzie się odpowiednie miejsce w naszej gospodarce. Od was zależy, by wasza wiedza i obywatelskie zaangażowanie służyły Ziemi Szczecińskiej i całej socjalistycznej ojczyźnie - powiedział na zakończenie A. Walaszek.

Zgromadzona na spotkaniu młodzież przyjęła wystąpienie A. Walaszki długotrwale oklaskami. (MC)

Kampania

sprawozdawczo-

wyborcza w ZZPGKiPT

Ochrona interesów pracowniczych przede wszystkim

OBCZNIE trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w związkach zawodowych. Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego zakłada ją w pierwszych dniach kwietnia.

Związek ten skupia ponad 23 tysiące pracowników resortu gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego.

W trakcie zebrań grup związkowych, rad oddziałowych, rad zakładowych i robotniczych poruszane są przede wszystkim sprawy socjalno-bytowe w zakładach pracy, stosunki między ludźmi w przedsiębiorstwach, postępy organizacyjne, sprawy odczuwania ochrony, opieki nad pracownikami.

W roku ubiegłym do Zarządu Okręgu wpłynęło ogółem 226 skarg pracowniczych. Zaliczono pozytywne 306. Przede wszystkim dominowały skargi dotyczące rozwiązywania umowy o pracę z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia. Ze szczególną uwagą zwróciła się władza związkowa sprawy dotyczące rozwiązywania umowy o pracę. W kilku zakładach pracy stwierdzono, że dyrekcja nie wzięła pod uwagę wieku pracowników. W jednym z zakładów zwróciła się z jedynym życzeniem rodziny, przedpoborowym. A zatem dyrekcja musiała anulować wypowiedzenie umowy. (awa)

Sytuacja lodowa na Odrze

Zator opóźnia żeglugę

TEGOROczna zima jest wyjątkowo nieproporcjonalnie dla żeglugi śródlądowej. Nawigacja barkowa znacząco się opóźniła, bowiem niskie temperatury powodują zamrażanie wód Odry. W tej chwili w porcie szczecińskim przebywa ok. 140 barków „Żegluga na Odrze” Żegluga Bydgoskiej. Mimo poważnych trudności rozpoczęło już załadunek tych środków transportowych.

Jednakże na rozpoczęcie normalnej żeglugi trzeba jeszcze poczekać, gdyż gruba powłoka lodowa zalega Odrę od Opawy (687 km rzeki) aż po Świnoujście.

Niskie temperatury spowodowały chwilowe wstrzymanie ładowania na tym odcinku. Gdyby jednak słupek rtedi w termometrze podniósł się, a lodowa powłoka zaczęła się topić, to czas potrzebny na spłynięcie krę łodowej wynosiłby 7 dni. Tak więc żegluga barkowa rozpocznie się nie wcześniej niż w kwietniu. Dodamy, że w latach ubiegłych barki opuszczały zimowiska w połowie lutego.

Główna Odra jest całkowicie wolna od lodów. W drugiej dekadzie marca rozpoczęła się normalna żegluga na odcinku od Opawy do Świnoujścia. Zator lodowy skoncentrował się w tym roku jedynie w rejonie Szczecina. (awa)

Na 74 dni WYBORY

WARSZAWA PAP. Jak informowaliśmy, zarządzając wybory na dzień 1 czerwca, Rada Państwa ustaliła, zgodnie z art. 10 ordynacji wyborczej, liczbę członków wojewódzkiej rady narodowej i miejskiej rad narodowych w miastach wyłączonych z województw w granicach od 80 do 150. Uchwała Rady Państwa z 14 bm. precyzuje dokładnie liczbę radnych, jacy zostaną wybrani za 74 dni do tych organów władzy terenowej.

Z 17 WOJEWÓDZKICH rad narodowych - najbliższą będzie katowicka: liczbę jej członków ustalono na 150 osób. Rada województwa w Warszawie liczyć będzie 140 radnych, w Poznaniu i Wrocławiu - po 136 radnych, w Bydgoszczy, Kielcach, Krakowie, Lublinie i Rzeszowie - po 123 osoby. Pozostałe rady województwa liczyć będą po 100 lub po 110 członków.

Liczbę członków rad w istniejących w Polsce 5 miastach wyłączonych ustalono następująco: w m.st. Warszawie - 150, w m. Krakowie - 90, w m. Łodzi - 120, w m. Poznaniu - 90 i w m. Wrocławiu - 100 osób.

Przedstawiciele rad wojewódzkich wybrani zostaną w 354 okręgach wyborczych. Min. 30 z nich tworzy się na obszarze woj. wrocławskiego, 28 - w woj. warszawskim, po 24 - w woj. bydgoskim i katowickim.

Zgodnie z kalendarzem wyborczym, wynikającym z przepisów ordynacji, terenowe rady narodowe powinny ustalić i ogłosić liczbę członków rad niższych stopni najpóźniej 17 dnia przed wyborami, tj. do 5 kwietnia. Ordynacja wyborcza przewiduje, że ustalenie liczby członków tych organów następuje z uwzględnieniem liczebności mieszkańców zamieszkałych na obszarze działania danej rady narodowej.

Nowe książki szczecińskich pisarzy

NAKŁADEM Państwowego Wydawnictwa „Iskry” ukazał się w księgarniach tom współczesnych opowiadań Ryszarda Dżamana opatrzonego wspólnym tytułem „Pora deszczu”. Jest to debiut książkowy młodego pisarza szczecińskiego, który od 1965 roku publikuje swoje prace literackie w miejscowej prasie i radiu.

Natomiast w lipcu br. czytelnicy będą mogli zapoznać się z kolejną pozycją książkową również szczecińskiego pisarza Ireneusza Gwidona Kamińskiego. „Anastazja czyli opowieść garbusa” to powieść psychologiczna, która ukazuje się w księgarniach w edycji Wydawnictwa Poznańskiego. (ru)

Rzeszowski specjal

TURYSTOM, wybierającym się w Bieszczady radzimy zawrócić do Rzeszów i wstąpić do „Cracovii”. Jest to nowo otwarta restauracja na 130 miejsc, o pięknie wyposażonym wnętrzu. Smakowita specjalność: szefa kuchni, to zraz „Ja Radoziwił” - równego mu nigdzie nie znajdziemy.

Śmiertelny wypadek na oblodzonym chodniku

Żona skarzy władze miejskie o odszkodowanie

JAK informuje „Kurier Polski” do II Wydziału Cywilnego Sądu Wojewódzkiego dla m. Warszawy wpłynęła precedensowa sprawa. Chodzi mianowicie o odpowiedzialność materialną rady narodowej - jako gospodarza miasta - za niebezpieczeństwo następujące z utrzymywania w nieodpowiednim stanie chodników - w konkretnej sytuacji idzie o posłizgnięcie się na oblodzonym chodniku.

WYPADK MIAŁ MIEJSCE 16. XI ub. roku, w czasie pierwszych ostrzejszych przymrozków. Wracając cy wieczorem z pracy do domu Ryszard K. poslizgnął się na oblodzonym chodniku, upadł i doznał tak poważnych obrażeń głowy, że mimo wysiłku lekarzy, w 5 dni później zmarł.

Ow tragiczny wypadek poza cierpieniami natury moralnej, posunął również w trudnej sytuacji materialnej rodzinie zmarłego - żone i dwójce nieletnich dzieci. Pan K., mimo młodego wieku (41 lat), był czynnym naukowcem, pełnił funkcje kierownika katedry, a ostatnio również

działekną wydziału, ponadto dużo piisał z zakresu swej specjalności. Po też, jak i jego żona, był stosunkowo młody. Po jego śmierci ciężar utrzymania domu spadł całkowicie na barki żony, zarabiającej ok. 2,3 tys. zł.

Pani Danuta K. uznała, że tragiczny wypadek to skutek niedbalstwa ludzi, do których obowiązków należało utrzymywanie w porządku chodników. Zgodnie z przepisami, oblodzone chodniki winny być oczyszczone lub, jeśli tego nie można zrobić dostatecznie szybko, posypane piaskiem. Niezależnie od tego, czy dany odcinek chodnika powinien utrzymywać dozorca domu, czy też uliczny sprzątacze, za ich pracę odpowiadają władze miejskie, jako za swych pracowników. Dlatego też Danuta K. wystąpiła na drogę sądową przeciwko DRN Warszawa-Wola o raz DZGM Warszawa-Wola. W złożonym pozwie domaga się ona 150 tys. zł odszkodowania za cierpienia i krzywdy moralne oraz renty użycia pensji za dwa tygodnie - po ok. 100 zł na każde. Przysądzić ho wtem przez ZUS rentę (po 850 zł) nie wyrocznie nawet w części tego, co zapewniłby dzieciom odciec. Sprawa znajduje się w poczekalni w sądzie. Pozew wybitny załatwił przed paroma dniami.

Od „wielkich skoków” po prowokację na Ussuri

Co się kryje za chińskim awanturnictwem

OSTATNIE wydarzenia na granicy radziecko-chińskiej nie są dziełem przypadku, samowoli czy niedyscyplinowania lokalnego dowódcy chińskiego. Są to owoce określonej, od dawna prowadzonej polityki wewnętrznej i zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej.

Mao-Tse-tung stworzył m. in. teorię o przesuwaniu się ośrodków ruchu rewolucyjnego z zachodu na wschód. Zgodnie z tą teorią, dziś Mao jest spadkobiercą i kontynuatorem nauk teoretycznych Marksa, Engelsa, Lenina. Dlatego też wszyscy, którzy nie uznają nieomyślności nauk Mao, są renegatami marksizmu-leninizmu. Za tą teorią poszły czyny.

DOŚKONAŁE pamiętamy teorię „wielkich skoków”. Pamiętamy historię powszechnego, masowego budowania średniowiecznych dymarek, w których wytapiano żelazo. Nikt nie wierzył by „wielkie skoki” mogły przyspieszyć rozwój gospodarczy Chin. Dziś wiemy, że chodziło o chęć udowodnienia całemu światu, iż zgodnie z ideą Mao, Chiny mogą się nie liczyć z obiektywnymi prawami rozwoju społecznego i gospodarczego, że mogą dowolnie przyspieszać ten rozwój. Oczywiście, polityka „wielkich skoków” nie powiodła się.

Konsekwencje były jednak nieporównywalnie głębsze i poważniejsze. „Wielkie skoki” zahamowały rozwój gospodarczy ChRL. Po wejściu grupy Mao na drogę awanturnictwa w polityce wewnętrznej, musiało nastąpić to, co obserwujemy: awanturnictwo w polityce wobec obywateli socjalistycznego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Polityka ta przybrała charakter wielkomocarstwowy i szowinistyczny.

MYŚLAĆ już w latach 50 o zapoczątkowaniu realizacji tej polityki, Mao-Tse-tung musiał

wykrążyć, że Chiny są mocarstwem światowym. W tym celu potrzebna była broń atomowa. Nie zważając na ogromne konsekwencje międzynarodowe, domagał się od ZSRR przekazania ChRL uzbrojenia atomowego. ZSRR odmówił. Oznaczałoby to bowiem rozwiązanie amerykańskim imperialistom rak. Wiadomo było od dawna, że USA tylko czekała na pretekst, aby przekazać broń atomową w ręce bolskich militarystów. Rozpętałoby to szaleństwo zbrojeń atomowych na świecie. Inne państwa, a jest ich wiele, domagałyby się dla siebie swojej „narodowej broń atomowej”.

MAO-TSE-TUNG odrzucił radziecki punkt widzenia. Kierując się ideą wielkomocarstwa, wbrew interesom socjalizmu i wszystkich państw obozu socjalistycznego, wykorzystując uczonych chińskich ściganych z USA, przystąpił do tworzenia arsenału atomowego. Równocześnie rozpoczął coraz jawniej i brutalniej próby rozbijania jedności światowego ruchu komunistycznego i robotniczego. W toczących się dyskusjach KPCCh odrzucała racje i interesy tego ruchu, przedkładając po nad nie swój interes wielkomocarstwowy. Owocem tej polityki stała się seria niepowodzeń i klęsk niektórych partii.

Awanturna na granicy z Indiami, która się przekształcała w otwarte działania wojenne, uatwiła reakcję indyjskiej nacji skierowaną przeciwko polityce neutralności i za związanie się z imperializmem USA. Partia Komunistyczna Indii została w poważnym stopniu sparaliżowana, a w końcu rozpadła się na dwie zwalczające się przez długi czas partie.

Najwyższą cenę zapłaciła Komunistyczna Partia Indonezji. Przyjęcie i próba realizacji w praktyce teorii Mao kosztowała życie nieomal miliona komunistów indonezyjskich i doprowadziła do przechwycenia władzy przez skrajną prawicę. Społeczeństwo indonezyjskie, zamiast rwać się w kierunku demokracji, znalazło się pod niezwykle brutalnym i terrorem najbardziej wstecznych sił społecznych.

W wielu krajach świata, w tym i w Europie, zaczęły powstawać finansowane przez ChRL „prawdziwe marksistowsko-leninowskie” partie robotnicze i komunistyczne, partie, liczące od kilku do kilkuset członków.

W samych Chinach grupa Mao, chcąc bez przeszkód kierować społeczeństwem, musiała powołać do społeczeństwa jedynej (obok wojska) zorganizowanej siły społecznej – Komunistycznej Partii Chin. Dokonało tego w roku tzw. „rewolucji kulturalnej”. Równocześnie z procesem likwidacji partii rosła antyradziecka propaganda. Nie imperializm USA, ale kraje socjalistyczne z ZSRR na czele stały się głównym celem ataków maoistów. Podsycając, rozwijając i kulturowaniu uczucia nienawiści wobec ZSRR służby prowokowane przez Chiny inicyjenty graniczne. Było ich dużo. Od 1960 r. około 2 000 razy strona chińska pogwałciła granicę ZSRR. Szczególnie brzemienne są ostatnie wypadki na rzece Ussuri.

KOMU SŁUŻY polityka wewnętrzna i zagraniczna grupy Mao? Nie ma ona nic wspólnego z budownictwem socjalistycznym w ChRL. Nigdy wielkomocarstwo i szowinizm nie były podłożem, na którym wyrastała wielkość i światowy autorytet narodu i jego przywódców. Odwrotnie, taka polityka niosła zawsze elementy niepokoju i zagrożenia światowego bezpieczeństwa. Nie przypadkiem grupa Mao zawiązuje więzy współpracy militarnej z rewizjonistami z

Bonn. Już w 1966 r. zaproszono do Pekinu zachodniemieckiego konstruktora broni rakietowej średniego zasięgu, który pod pisał umowę o współpracy w budowie bazy rakietowej w ChRL. Obecnie w Chinach przebywa więcej tego rodzaju specjalistów z NRF.

Wszystko wskazuje, że grupa Mao rozpoczęła nowy, niebezpieczny etap realizacji swoich antypokojowych, antysocjalistycznych celów.

JERZY LISZEWSKI

Z dnia na dzień

Pokój dla pokoleń

PODJĘCIE wysiłków dla zapewnienia bezpieczeństwa Europie jest sprawą tym większą wagą, że istnieją i działają nadal siły, które dążą do utrzymania podziału naszego kontynentu i podsycają napięcie w stosunkach międzynarodowych. Ich wkład w politykę europejską wyraża się nie w łagodzeniu sporów, lecz we wzmożonym wysiłku zbrojeń, daleko idących planów wojennych i prowokacji w rodzaju tej, jakiej byliśmy niedawno świadkami w Berlinie zachodnim, gdzie rząd bolski, nie mający suwerennych praw do tego miasta, zorganizował elekcję prezydenta.

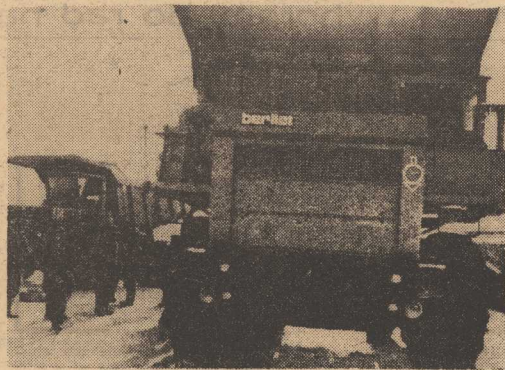
NIETWAPILNIE problemy kontynentu europejskiego są bardzo złożone i rozwiązanie ich wymaga czasu i skrupulatnego zbadania. Jedno jest wszakże bezsporne: nie sposób tych problemów rozstrzygnąć siłą groźby jej użycia. Dla narodów europejskich życiową koniecznością jest rozwój wzajemnej pokojowej współpracy, umocnienie więzów politycznych, gospodarczych i kulturalnych na zasadzie poszanowania niezależności i suwerenności państw. W dzisiejszej dobie, gdy istnieją środki o nieobliczalnej sile niszczącej, nie może być innej drogi.

Ta myśl kierowała się państwami Układu Warszawskiego, gdy blisko trzy lata temu wysłali w Bukareszcie z propozycją zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji dla przedyskutowania sprawy bezpieczeństwa i pokojowej współpracy na naszym kontynencie, notabene propozycją, której autorem jest Polska. Ta sama myśl zawarta jest w obecnym apelu, skierowanym do wszystkich krajów Europy, aby wspólnie działali w zwołaniu takiej konferencji i zapewniły jej pomyślny rezultat.

NIE MA żadnych obiektywnych przeszkód, aby zebrać się przy wspólnym stole. Zaden bowiem rząd europejski nie wypowiadał się przeciwko idei zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej. Rozpatrzenie wszystkich aktualnych problemów w duchu pokoju, na zasadzie poszanowania wzajemnej suwerenności i

Nowe pokłady ropy na Syberii

MOSKWA PAP. W zachodniej Syberii rozpoczęto zagospodarowywanie pokładów ropy naftowej, rozposcierając się na przestrzeni około 500 km kwadratowych. Z pokładów tych będzie się wydobywało do 100 milionów ton ropy rocznie. Trzeba będzie wywieźć szczyby o łącznej głębokości 5 000 km. Pokłady te leżą pod błotnami, co stwarza dodatkowe trudności w i tak niełatwych warunkach pracy w tak pustynnym rejonie. W ostatnich latach geolodzy odkryli około 15 obryzmnych złóż ropy i gazu ziemnego, z czego większość na Syberii.



W JEDNYM z zakładów wzbogacania rudy, im. Lenińskiego Komunistów w Orenburgu (ZSRR) przechodzi próby samochód-wywrotka T-60, skonstruowany przez francuskie zakłady samochodowe „Berliet” na specjalne zamówienie ZSRR. Silnik wywrotki ma moc 635 KM, a ładowność samochodu – 60 ton. (CAF – TASS)

Korektury lotu na rozkaz z Ziemi

Radzieckie stacje mkną na Wenus

MOSKWA PAP. Radzieckie automatyczne stacje międzyplanetarne „Wenus-5” i „Wenus-6” kontynuują lot w kierunku planety Wenus.

Według obliczeń, stacja „Wenus-5” doleci do planety 16 maja, a „Wenus-6” 17 maja 1967 r. Stacje wyszły 5 i 10 stycznia br.

Dla zapewnienia, by stacje trafiły w przewidziany rejon planety Wenus, w dniach 14 i 16 marca br. przeprawiano korektury ich trajektorii.

Na komendę radiową z Ziemi przekazywano pokładowym systemom sterującym specjalny program seansów korektury trajektorii lotu. Seansy te rozpoczęto na komendę z Ziemi. Dalsze procesy: orientacja stacji w stosunku do Słońca i gwiazdy Syriusz, przewidziane programem zwrotu, włączenie i wyłączenie silników, wyłączenie korygujących, przeprowadzone zostały automatycznie na komendę wydaną przez pokładowe elektroniczne urządzenia programujące.

Jak wykazała analiza informacji telemetrycznej i pomiarów trajektorii, manewry związane z korekturą zostały wykonane pomyślnie i stacje wprowadzono na torę zapewniającą trafienie w planetę Wenus. Podczas seansów korygujących stacja „Wenus-5” znajdowała się w odległości 15,5 miliona km od Ziemi, a „Wenus-6” w odległości 15,7 miliona km. Z obu stacji nadal utrzymywana jest stała łączność radiowa.

Kosmonauta za biurkiem

WASZYNGTON. Pułkownik Frank Borman, dowódca trzysobowej załogi statku „Apollo-8”, który w grudniu ub. roku obiecał dookoła Księżyca, zrezygnował z dalszych lotów kosmicznych. Przeszedł on do pracy administracyjnej w Agencji Astronautycznej.

„Mam dwóch synów w wieku 15 i 17 lat – powiedział Borman – i czas o nich pomyśleć. Chciałbym mieć trochę czasu na życie, nie mogę być cały czas w kosmosie”.

Przestępca, hochsztapler, czy coś jeszcze? (2)

KIM PAN JESTO MAJORZE CHŁUMSKY?

POCZĄTEK WSZYSTKIEMU DAE. ANONIM. Czytelniku, bojący się ujawnić swoje nazwisko, napisał list do „Słobodnego Słowa”. „Je niekiedy major Chłumsky, jeden z najbardziej zaufanych łączników między czeskim ruchem oporu a rządem londyńskim, człowiek, który w roku 1939 ukrył broń, w jaką zostali później wyposażeni partyzanci, sam ciężko ranny w 1945 roku”, mógłby wiele powiedzieć o kulisach śmierci czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych Jana Masaryka.

Na czym opierał to twierdzenie nie podpisał czytelnik? Zdawało się, że jest chyba dobrze zorientowany, list zawierał bowiem wiele różnych szczegółów. Autor m. in. twierdził, że gdy Jan Masaryk wracał z towarzyszącymi mu osobami z miejscowości Sezimov Usti, gdzie uczestniczył w audyencji z złożeniem listów uwiarytelniających przez nowego posła polskiego prezydentowi Republiki Benesowi, zatrzymał się jakoby w mieszkaniu wiceministra dra Vlodo Clementisa. Tam miał rzekomo zastąpić mężczyznę w skórzanym płaszczu, który zwrócił się do niego:

— Panie ministrze, z polecenia Chłumskiego mam pana ostrzec przed powrotem do Pałacu Czernińskiego. Otrzymałem rozkaz odwiezienia pana w bezpieczne miejsce...
— A gdzie ono jest?
— W Anglii.
— Byłem tam dość długo, proszę to taskawie zakomunikować Chłumskiemu. Moje miejsce jest tutaj. Albo wygram albo przegram, ale nie ruszę się stąd...
Ow autor pisał dalej w swoim liście, iż miał wówczas miejsce tajne narady działaczy komunistycznych z udziałem premiera Gottvalda i ministra spraw wewnętrznych Noska oraz innych wybitnych przedstawicieli partii komunistycznej. Podczas tych narad miało przygotowywać... Emach na Jana Masaryka.

(c. d. n.)



KOMITET ROZBROJENIOWY 18 PAŃSTW WZNOWIŁ OBRADY

W wiosek w genewskim Pałacu Narodów wznowili obrady konferencja Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw.

Na pierwszym posiedzeniu odczytano list od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina.

„TYDZIEŃ IZRAELA” W NRF

W Jaskrawą demonstrację parcia bolskiego do eksportu Izraela jest tzw. „Tydzień Izraela”, który rozpoczął się w Stutgarcie.

Chociaż program oficjalny stutgarskiego „tygodnia” przewiduje „znanajomościę się z gospodarczym i kulturalnym rozwojem Izraela” już pierwszy dzień „tygodnia” wykazał, że główną uwagę przywiązuje się do dalszego forsownego rozwoju więzów politycznych i gospodarczych między NRF i Izraelem.

SYTUACJA NA BLISKIM WSCHODZIE

Król Jordani Husajn w nagranym wcześniej – w czasie swego pobytu w Kalrze – wywiadzie telewizyjnym, oświadczył, iż nie można wykluczyć, iż mnożące się ostatnio ataki Izraela przeciwko krajom arabskim, a zwłaszcza Egiptowi i Jordani, są następstwem do operacji militarnych na większą skalę. Król Husajn wezwał do zjednoczenia akcji krajów arabskich i współpracy wojskowej na najwyższym szczeblu.

PRZYGOTOWYWANIE SCHRONÓW W ZRA

W związku z napiętą sytuacją w strefie Kanalu Sueskiego, minister Spraw Wewnętrznych ZRA wydał zarządzenie, by w okręgu kairskim garaże i piwnice zamieniono na schrony przeciwlotnicze.

„Gromada“ stawia na własną bożę turystyczną

NA TERENIE NASZEGO MIASTA działa 10 przedsiębiorstw i instytucji o charakterze wyłącznie turystycznym. Należą do nich Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna „Gromada”. Zajmując się ona organizacją turystyki krajowej, zagranicznej i wczasów. Stawia również pierwsze kroki w dziedzinie wypoczynku świątecznego. Podobnie jednak jak inne instytucje turystyczne „Gromada” działalność swoją opiera prawie całkowicie na otwartej bazie noclegowo-gastronomicznej, której szczytowość nie zawsze gwarantuje właściwy poziom świadczonych usług. Dlatego też „Gromada” chce w mniejszym stopniu uniezależnić się od bazy otwartej zamierza stopniowo rozszerzyć własną. Obecnie dysponuje ona własnym ośrodkiem wypoczynkowym na 100 osób w Niechorzu. Podobnie zamierza uruchomić w Swinoujściu. Międzywodziu i Moryniu oraz stworzyć nad jeziorem Międzywole polu campingowe. Po połączeniu z „Campingiem” — biurem turystyki LZS w jej gestii znajdą się również ośrodki w Rewalu i Międzyzdrojach.

TU NA MARGINESIE warto zasygnalizować słusność propozycji, zorganizowania w Szczecinie, zamiast — jak to ma miejsce dotychczas — kilkunastu biur zajmujących się działalnością turystyczną — kilku (po połączeniu istniejących). Taką centralizację na pewno dodatnio wpłynęłoby na działalność tego biura, eliminując jednocześnie często niezdrową konkurencję, pozwoliłaby również na szersze podejmowanie własnych inwestycji.

W DZIAŁALNOŚCI „GROMADY” poczynione miejsce zajmuje również organizacja wycieczek krajowych i zagranicznych do Krajów Demokracji Ludowej. Wiele z nich to wyjazdy specjalistyczne. W ub. roku szereg wycieczek „Gromady” odwiedziło to nasze miasto. Ich uczestnikom za prezentowano niektóre większe zakłady pracy, zapoznano ich z doświadczeniami i osiągnięciami naszego terenu. „Gromada” organizuje również wycieczki do Szczecina dla mieszkańców województwa, podczas których mają oni możliwość obejrzenia meczów, spektakli teatralnych itp.

Pogoń czy Wiarus?

Ostatnie boje w pucharze OZPR

W NAJBLIŻSZA sobotę i niedzielę odbędą się ostatnie dwie rozgrywki w pucharze OZPR. Gospodarzem zawodów są: Ogniwio (w sobotę) i Wiarus (niedziela). Mecz sobotni odbędzie się w hali sportowej, a niedzielne w sali przy ul. Janickiego. Pierwszego dnia grają: Łącznościowiec z Poznańa II Ina — Pogoń I, Wiarus — Znicz I, Ogniwio — AZS. W niedzielę natomiast: Łącznościowiec — Ogniwio, Znicz — Pogoń II, AZS — Ina i Pogoń I — Wiarus.

AKTUALNIE na czele rozgrywek jest zespół szcześciński Wiarus — 10 pkt., przed Pogonią I — 8 pkt. Niedzielny pojedynek obu tych drużyn zadecyduje o tym, który z rywali zdobędzie puchar. (JA-GR)

Wioślarze biegali na przelaj

W UB. NIEDZIELĘ odbyły się biegi przelajowe wioślarzy. Uczestnicy wzięli udział w zawodach 1 i 2. Zwycięzcami na poszczególnych dystansach zostali: 3000 m seniorów — R. Kowalewski (MKSW-AZS), 2000 m juniorów — Ogoński (MKSW-AZS), 1500 m młodzików — Gadek (Czarni), 1500 m seniorów — Nowak (Sztorm Barlinek), 800 m juniorów i młodzieńców — Zych (Gryf Kamień Pomorski). (G)

★ **PIOSENKA I... SPORT.** W czasie tegorocznego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu po raz pierwszy, z inicjatywą ZMS i PZLA, odbędzie się ogólnopolski bieg maratoński. Jego uroczysty finał odbędzie się po koncercie inauguracyjnym festiwalu.

★ **NAJTANSZY BILET** WSTĘPU do hali Johannesów w Sztokholmie gdzie właśnie trwa hokejowe MŚ (30 spot-

Skoro jesteśmy przy „Gromadzie” to warto tu zwrócić uwagę, że spółdzielnia ta ma niemałe trudności z transportem. Brakuje garaży, warsztatów naprawczych itp. Jest to jeszcze jeden argument przemawiający za propozycją połączenia instytucji zajmujących się turystyką w kilka biur (2 czy 3), co w wydajny sposób umożliwiłoby przewidywać się (po skomasywaniu środków) również do powstania właściwego zaplecza technicznego. (JA-GR)



FRAGMENT spotkania hokejowego CSRS — USA (8:3). Na zdjęciu: interwencja bramkarza czeskosłowacki.

(Telefoto)

Salatka brydżowa po szczecińsku

W KOLEJNYCH spotkaniach o mistrzostwo ligi okręgowej uzyskano następujące rozstrzygnięcia: Arkonia II — Doker 8:3, Zieloni — Czarni 1:7, Elektrycy — Bratniak 2:5, Pomorzanie — Neptun 1:7, Blokada II — Wiskord 8:0.

W tabeli prowadzi drużyna: Bratniak i Czarni po 29 pkt. przed Arkonią 27 pkt. i Neptunem 26 pkt.

W SPOTKANIACH o mistrzostwo A klasy uzyskano wyniki: Arkonia II — Swift 8:0, Azymut — Stoczniowice 5:3, WSS Spolem — Politechniki 0:8, Sparta II — Arkonia II 8:0, Spolem — Bratniak II 0:3, Stoczniowice — WSS Spolem 8:0, Swift — Azymut 8:0.

W KOLEJNYM turnieju długofalowo wystartowało 26 par. Zwycięzcy: I. FRYCZ — H. WOŁNY (Neptun — Bratniak) 576 pkt. przed A. SWATLER — M. ZABOROWSKI 561 pkt. II. SZYMAŃSKI — M. WIELUŃSKI (Czarni) 539 pkt.

BRZDZYSTKI NA START! W najbliższą sobotę (22 bm.) w „Domu Rybaka” przy ul. Małopolskiej o godz. 17 zostanie rozegrany turniej par miksowych w ramach eliminacji do mistrzostw Polski par miks. Udział w turnieju mogą wziąć wszystkie pary (z partnerami) bez względu na przynależność do PZBS. Zwykłe pary uzyskują prawo gry w finale centralnym w Warszawie. Tytuły mistrzów okręgu broni para B. LAKOWICZ — J. BEMBENISTA.

PO EDWARDZIE BANYSIŃSKIM — jedynym dotychczas brydżystce szczecińskim posiadającym wysoki tytuł klasyfikacyjny — „Mistrz krajowy”, mamy wreszcie drugiego z wiodnika, który zdobył uprawnienia do tego zaszczytnego tytułu. Jest nim MARIAN KLIMCZAK (Sparta), bezspornie najlepszy brydżysta szczeciński ub. roku.

Dziękujemy...

...piłkarskom rocznym MKS Dąbie za pozdrowienia z turnieju w Elblągu.

...kadrze instruktorów ze szcześcińskiego WSN z Wydz. WF za pozdrowienia z gór;

...wieloletni kibicom Pogoni i Arkonii za pozdrowienia z Krakowa.

POPLOTKUJMY

★ **AZNAVOUR... DŁUGO-DYSTANSOWCEM!** Popularny francuski piosenkarz Charles Aznavour gra główną rolę — zawodnika długodystansowca

Na horyzoncie — znów Meksyk!

Czy polscy piłkarze nie zapomną „luksemburskiej przygody“?

Jeszcze mamy w pamięci fragmenty niezapomnianych spotkań rozgrywanych podczas piłkarskich mistrzostw świata w Anglii, które — dzięki TV dane nam było oglądać — a już na horyzoncie sportowych wydarzeń rysuje się kolejny finał o najszlachetniejsze trofeum futbolowe — Puchar im. Jules Rimeta.



ZSRR i CSRS prowadzą w hokejowych MŚ

PO JEDNODNIOWEJ przerwie wznowione zostały wczoraj w Sztokholmie rozgrywki grupy „A” hokejowych mistrzostw świata.

W PIERWSZYM, przedpołudniowym meczu zespół CSRS pokonał Finlandię 7:4 (4:1, 3:1, 0:2). W drugim meczu Szwecja wygrała z USA 8:2 (1:2, 3:0, 4:0). W ostatnim meczu dnia Związek Radziecki pokonał Kanadę 7:1 (5:1, 2:0, 0:0). Hokeiści radzieccy uzyskali w pierwszej rundzie znaczną przewagę, potem zwolnili tempo gry. Bez porażki są tylko drużyny ZSRR i CSRS.

TABELA:					
1. ZSRR	3	28:5	6:0		
2. CSRS	3	21:8	6:0		
3. Szwecja	3	16:9	4:2		
4. Kanada	3	7:14	2:4		
5. Finlandia	3	8:18	0:6		
6. USA	3	7:33	0:6		

Dzisiaj grają: ZSRR — Finlandia, CSRS — Szwecja.

Kostowska powołana do reprezentacji

W DNIACH 8-9 IV. odbędzie się w Olsztynie tzw. Turniej Wielkanocny w koszykówce. W imprezie udział wezmą reprezentacje juniorek: NRD, Węgier, Estonii i Polski. Zawody organizowane są w ramach przygotowań do mistrzostw Europy juniorek, które odbędą się w sierpniu w Monachium.

Do reprezentacji Polski, która bronić będzie naszych barw na turnieju w Olsztynie powołana została m.in. czołowa koszykarka szczecińskich Czarnych Mariola Kostowska.

Nowe władze OZTW

OSTATNIO wybrano nowe władze szcześcińskiego Okręgowego Związku Towarzystwa Wioślarzy. Prezesem został ponownie znany działacz wioślarstwa H. Giegielski, a wiceprezami: Stanisław Wiesniak, Julian Zolnierowicz i Jan Walecki, którzy pełnił będzie również obowiązki sekretarza.

BOKS

NAJWIĘKSZA niespodzianką ostatnio rozegranych spotkań o bokserski puchar juniorów CKBK był remis Białogostu z Łodzi. W drużynie Białogostu walczący aż 8 zawodników z III-ligowego Mazura Elk. O niespodziankę postarała się również Zielona Góra, zwyciężając reprezentację Poznańską. A oto wyniki ostatnio rozegranych spotkań:

Białostok — Łódź	11:11
Gdańsk — Koszalin	17:5
Wrocław — Rzeszów	15:7
Opole — Kraków	13:7
Zielona Góra — Poznań	14:9
Bydgoszcz — SZCZECIN	18:4
Lublin — Olsztyn	15:7

W rozgrywkach bierze udział 16 reprezentacji związków okręgowych, podzielonych na 3 grupy. W grupie I prowadzi Gdansk, w II Warszawa, a w III — Katowice.

23 tys. osób zwiedziło wystawę „Wędrujemy przez Parki Narodowe“

PONAD MIESIĄC ekspozycja była w Zamku Książ Pomorskich organizowana przez Muzeum Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie — wystawa pn. „Wędrujemy przez Parki Narodowe”. Na wystawie pokazane zostały najcenniejsze okazy flory i fauny naszych parków narodowych. Niedawno ekspozycja została zamknięta. Ogółem zwiedziła ją rekordowa liczba 23 tys. osób, przeważnie młodzieży szkolnej. W czasie trwania wystawy organizowane były przez OM PTK i LOP prelekcje na temat związanej z tematyką poruszaną przez wystawę.

Komunikat

WSZYSTKIE ZAWODNICY „dzikich” drużyn hokejowego turnieju Spartak Ogniwio i „Bariera”, którzy zostali wpisani na listę kandydatów do drużyn klubowych, proszeni są o przybycie dziś o godz. 15.15 na Lodowiznę. Odbędzie się tu trening oraz wytypowani zostaną hokeiści do reprezentacji na mecz z Poznaniem. (G)

ZANIM JEDNAK szesnastu drużyn ścisłego finału (9 europejskich, 3 południowoamerykańskie, 2 z Ameryki centralnej, oraz po jednej z Afryki i Azji) stanie za rok do walki na boiskach Meksyku, będącego gospodarzem MŚ 1970, trwają już zacięte rywalizacje w grupach eliminacyjnych. Bez walki do finałowej „16” wchodzi jedynie: gospodarze — zespół Meksyku, oraz aktualny mistrz świata — Anglia.

Do rywalizacji o miejsce w puli finałowej staną także drużyna polska. Znajdujemy się, jak wiadomo, w grupie VIII mającej za przeciwników zespoły Bułgarii, Holandii i Luksemburga. A oto aktualna tabela tej grupy:

1. Bułgaria	2	2:0
2. Holandia	2	2:2
3. Luksemburg	0	0:2
4. Polska	—	—

Nasza reprezentacja ma więc, jak widać, „czyste konto”, a wszystkie swoje spotkania rozegra w bieżącym roku, inaugurując je meczem z Luksemburgiem (kwiecień) w Krakowie. Jak oceniane są szanse Polaków na awans do puli finałowej?

Nie wydaje się by mieli oni łatwą drogę, chociaż wywalczenie premiowanego startem w Meksyku I miejsca w grupie leży zapewne w możliwościach naszych piłkarzy. Oczywiście, najtrudniejszą przeszkodą stanowić będzie reprezentacja Bułgarii, zespół o dużych aspiracjach i możliwościach, który zresztą był jedną z rewelacji mistrzostw londyńskich. Bilans spotkań polsko-bułgarskich jest w tej chwili remisowy: 3 zwycięstwa, 3 porażki i 7 remisów, przy korzystnym dla Polski stosunku bramkowym 21:18. Mecz z Holandią też zapewne nie będzie łatwy i stanowiąc dla nas wielką niewiadomą — w kronikach polskiego futbolu zanotowano dotychczas tylko 1 oficjalne spotkanie z Holandią — rozegrano je w roku ubiegłym i zakończyło się, jak wiemy, rezultatem bezbramkowym. Najłatwiejszym, teoretycznie, przeciwnikiem jest reprezentacja Luksemburga. Polacy walczący z nią w eliminacjach do mistrzostw Europy. Pierwszy mecz, rozegrany w Szczecinie (1967 r.) przyniósł nam zwycięstwo 4:0, ale rewanż zakończył się... remisem, co było nie tylko sensacją, ale i kompromitacją, oraz klasycznym przykładem kamelonojowej formy naszych reprezentantów. Oby „luksemburska przygoda” nie przytrafiła się im w tym roku!

A JAK przedstawia się sytuacja w pozostałych grupach eliminacyjnych (europejskich)? W gr. I prowadzi Grecja, ale faworytem jest drużyna z PORTUGALII, mimo porażki w Atenach (4:3), w gr. II na czele jest CSRS, ale w tym roku walczyć się do walki w WGRZE, w gr. III rozegrał tylko 1 mecz, prowadzi WŁOCHY, chociaż duże aspiracje ma tu drużyna NRD, w gr. IV prowadzi IRLANDZCY, ale ZSRR nie rozegrał tu jeszcze żadnego spotkania, w gr. V — na czele SZWECJA, w gr. VI prowadzi Belgia, w gr. VII — NRD i SZWECJA mają po 1 pkt. (GŁ)

TU TOTO

TOTALIZATOR SPORTOWY za wiadomości, że w zakładach piłkarskich z dnia 16 marca 1968 roku stwierdzono: 1 row, z 13 trafieniami — wygrana 133 389 zł; 65 row, z 12 trafieniami — wygrane po 3 082 zł; 700 row, z 11 trafieniami — wygrane po 183 zł; 4 449 row, z 10 trafieniami — wygrane po 30 zł.

W zakładach Toto-Lotka stwierdzono: 2 row, z 5 traf. prem. — wygrane po 1 000 000 zł; 219 row, z 5 traf. zwykł. — wygrane po 13 624 zł; 13 658 row, z 4 trafieniami — wygrane po 324 zł; 270 730 row, z 3 trafieniami — wygrane po 8 zł.

W obliczu życiowej decyzji

Co wybiera 14-latk?

W SZKOLACH PODSTAWOWYCH zbliża się okres wyboru przez uczniów klas VIII kierunku dalszej nauki. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że młodzież bez zawodu nie będzie mogła liczyć na podjęcie pracy oraz z tego, że istnieje popyt na fachowców określonych specjalności. Decyzja, którą podejmą absolwenci szkół podstawowych jest więc sprawą o dużym znaczeniu społecznym.

"Pan Wołodyjowski" na ekranach kin szczecińskich

FILM w reżyserii Jerzego Hoffmana, oparty na powieści Henryka Sienkiewicza pt. "PAN WOŁODYJOWSKI", wyświetlany będzie w Szczecinie od dnia 24 marca br. równocześnie na dwóch ekranach.

Celem umożliwienia obejrzenia szerokim kręgiem widzów tego interesującego filmu — kino "Kosmos" będzie przez pierwsze dwa tygodnie obsługiwać wyłącznie widzów indywidualnych, dopiero później realizować będzie zamówienia zbiorowe. Kino "Colosseum" natomiast w pierwszą kolejność będzie zapraszać w bilety szkoły, zakłady pracy, instytucje, wojsko itp.

Dla widzów WZK organizuje konkurs oraz przygotowuje przyjemne niespodzianki. (J)

Kronika wypadków

WZORAJ przed południem, na skrzyżowaniu ulic Dworcowej i Szybówowej w Dablu, "Star" MA 0696 zderzył się z "Zukiem" MA 3981. W krasie odniosła obrażenia pasażerka, "Zuka". Zofia A., której udzielono pierwszej pomocy w ambulatorium pogotowia ratunkowego.

OKOŁO godz. 14 lekarza pogotowia wzywano na ul. Bogumiły 14, gdzie uległa zatruciu gazem 45-letnia Salomea B. Lekarz stwierdził zgon. Okoliczności wypadku bada milicja.

NA UL. ŚLĄSKIEJ posłanił się, upadł i zламаł nogę 32-letni Jerzy St. Rannego przewieziono do ambulatorium pogotowia.

W SZATNI dźwiękowych Szczecińskiej Stoczni Remontowej wybuchł wczoraj wczesnym popołudniem pożar od pozostawionego bez nadzoru piekarnika elektrycznego. Spłonęła odzież i wewnętrzna ściana szatni. Straty wynoszą kilkadziesiąt złotych. (ap)

Piosenki okresu 25-lecia

KOLEJNE spotkanie z cyklu "Piosenki okresu 25-lecia" odbędzie się dziś, 19 bm., o godz. 19 w Miejskim Klubie Młodzieżowym (ul. Odnowa 1). W spotkaniu wystąpią: Danuta R. i Ewidia C. Czerwina. Wiosnę poprowadzi red. Leon Jarzembowski. Zaproszenia do nabycia w sekretariacie ZW ZMS.

KURIER PO MIEŚCIE

WODNIACY WYRUSZAJ!

Załogi barek zimujących w Szczecinie przygotowują się do podjęcia normalnej żeglugi. Wczoraj ożywiony ruch panował na przycumowanej przy Bulwarze Piastów Pomorskich czeskiej barki M-8 "Prana". Przygotowywano takielunek i czyszczono maszynownię. Kapitan barki — Jan Sajbel i jego załoga czekała tylko na poprawę pogody, aby udać się w pierwszy tegoroczny rejs do Magdeburga.

SKLEP DLA NIETYPOWYCH CZY TYPOWYCH?

Takie pytanie zadają sobie klienci, którzy przekroczą progi sklepu buwniczego dla nietypowych — jak głosi napis, — który mieści się przy ul. Krzywoustego. Wewnątrz bowiem

JEDNYM z zasadniczych problemów jest przygotowanie zawodowe dziewcząt. W rzemieślniczych i zawodowych uczących się w typowych "kobiecie" — krawców, sekretarek, fryzjerek — zapotrzebowanie zostało zaspokojone. Trzeba więc, aby same dziewczęta, jak również ich rodzice przełamali opory w odniesieniu do nauki tych specjalności, które były domeną chłopców. Technik budowlany, frezjer, ślusarz, elektromonter — to zawody, które mogą być wykonywane przez kobiety bez żadnych przeszkód.

POZA SZKOLAMI podlegającymi Wydziałowi Oświaty są także średnie szkoły resortowe, kierowane przez właściwe ministerstwa. W naszym mieście jest 6 takich szkół: Technikum Kolejowe, Technikum Budowy Okrętów, dwa ośrodki Średnich Szkół Medycznych, Liceum Sztuk Plastycznych i Liceum dla Wychowanków Przedszkoli. W nich także na pewno nie zabraknie kandydatek do podjęcia nauki.

SPRAWA przygotowania kadr wykwalifikowanych pracowników do potrzeb gospodarki naszego regionu jest od dawna już przedmiotem zainteresowania władz oświatowych, które starają się tak pokierować całą młodzież, aby istniała możliwość zatrudnienia absolwentów szkół zawodowych. W związku z tym, przewiduje się uruchomienie od września przy Zasadniczej Szkole Chemicznej oddziału przygotowującego do zawodu operatora urządzeń uzdatniania i oczyszczania wody. Drugą nowością będzie wprowadzenie w Tech-

nikum Gospodarczym specjalności kucharza, ochmistrza i stewarda w klasie V tej szkoły. Potrzebni są bowiem fachowcy tych kierunków w szczecińskiej gospodarce morskiej.

Natomiasz w Zasadniczej Szkole Technicznej ograniczyć się na nabór uczniów na kierunki: administracyjno-biuroowy, ogrodnika terenów zielonych i krawca.

Na młodzież czeka ponad 8 tys. miejsc w szkołach licealnych, technicznych i zawodowych. Trzeba tylko pamiętać, że ta liczba podzielona jest pomiędzy około 40 szkół, a nie między 5-6 mających co roku multum kandydatów na jedno miejsce. (Jol)

Tworzywa sztuczne w budownictwie — tematem 2-dniowej konferencji

OSTATNIO coraz częściej słyszymy o działalności Ośrodka Informacji Technicznej Ekonomicznej Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa. Placówka ta zajmuje się sprowadzaniem literatury i materiałów z różnych źródeł z zakresu nowoczesnego budownictwa. Organizuje także wystawy i odczyty. Od kilku lat ośrodek ten wydaje także specjalny biuletyn pt. "Informacje bieżące", w którym można znaleźć interesujące materiały na temat postępu w budownictwie, wyników pracy i zadań szczecińskich przedsiębiorstw.

W DNIACH 20 i 21 bm. ośrodek organizuje interesującą konferencję techniczną na temat stosowania tworzyw sztucznych w budownictwie. Podczas dwudniowych obrad zostaną wygłoszone i referaty tematycznie związane ze stosowaniem różnych typów wyrobów chemicznych w budownictwie. Konferencja odbędzie się w gmachu Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa. W tym samym czasie eksponowana będzie też wystawa tematycznie związana z konferencją.

NA WYSTAWIE pokazane będą prawie wszystkie produkty z tworzyw sztucznych, które w naszym stopniu stosowane są w nowoczesnym budownictwie na całym świecie. Nasz kraj nie należy niestety do czołówek światowej w tym względzie. Dobrze więc, że nasze

Wiosenne porządki w zakładach rzemieślniczych

GDY zaczyna topnieć śnieg i pojawia się słońce, tradycyjnie, jak co roku, zaczynamy generalne porządki w zakładach, które w tym roku, przy czystości powiatu jedną z najbliższych par roku — wiosnę. Przygotowują się do niej również rzemieślnicy, fabryki. Rzemieślnicza przesyła już do wszystkich cechów pisma polecające im, by poinformowali zrzeszeni w nich właściciele zakładów o obowiązku odnowienia i uporządkowania warsztatu. Termin zakończenia tych prac wyznaczono na 30 kwietnia.

Mamy więc nadzieję, że już niedługo we wszystkich zakładach będzie czysto, estetycznie, wiosennie. (zdan)

„Wiosna Orkiestr-69“ pod znakiem „big-beatu“?

W PONIEDZIAŁEK odbyło się spotkanie kierowników zespołów muzycznych uczestniczących w „Szczecińskiej Wiosnie Orkiestr-1969“, która jak wiadomo rozpoczyna się w dniu 24 marca 1969 r. w kawiarni „Kaskada“. W ostatniej chwili zgłoszono jeszcze 2 zespoły. Są to „Liberum Veto“, kier. Jerzy Lipczyński (Sp-nia „Moda“) z solistą Bogdanem Jaroszewskim oraz „Waw-Seksztet“, kier. Wiesław Łukasik (Studencki Klub „Kontrasty“) z solistami Ireną Bychowiec i Grzegorzem Szepaniakiem.

W czasie spotkania uzgodniono kolejność występowania poszczególnych zespołów muzycznych. A oto kalendarz „Wiosny Orkiestr-69“:

24. III. — PONIEDZIAŁEK

„TRZY MINUS“ — Studencki Klub „Punkto“, „JACY TACY“ — Sp-nia „Trykot“, „KŁAWI“ — PP Uzdrowsko Kamień Pom., „ZASTĘPCZY II“ — SZG, „PALOMA“ — SZG.

25. III. — WTOREK

„NIEZNANI“ — Sp-nia „Prefabryka“, Dobrzyń, „HELEN“ — Klub Naukowców, Police, „ELEKTRO“ — Gąsienicowy Klub Oficerski, „KAMERALNA“ — SZG, „COMA-9“ — SZG — wianina „Zamkowa“.

26. III. — ŚRODA

„TETRACHORDY“ — Dom Kultury Budowlanych „A PROPOS“ — Spółdzielca „Miejskaniowa“, „Wapny Dom“, „LIBERUM VETO“ — Sp-nia „Moda“, „SAX-RYTM“ — WSS „Spolemie“, Stargard, „CLEVERSI“ — SZG — kawiarnia „Kaskada“.

27. III. — CZWARTEK

„ANTARES“ — PZM „RYBALI“ — Klub Fabryczny „Wiskordon“, „PI LEPSI“ — Swinoujście, „BALATON“ — SZG, „KAMELEON-88“ — SZG — kawiarnia „Zamkowa“.

28. III. — PIĄTEK

„MY“ — GS „Samopomoc Chłopska“, „CHŁOPCY WYBRZEŻA“ — PDK — Swinoujście, „DYSONANSY“ — rest. „Albatros“, Swinoujście, „WAW-SEKSTET“ — Klub Studencki „Kontrasty“, „SZCZECIŃSKA DZIEWIĄTKA“ — SZG — rest. „Kaskada“.

Na koncert finałowy w niedzielę, 30 marca, zespoły zostały zaproszone przez jury po codziennych przesłuchaniach. Tegoroczna „Wiosna Orkiestr“ zapowiada się pod znakiem mocnego uderzenia. Wieksość bowiem zespołów nawet tych, które w poprzednich przeglądach występowały w tradycyjnych składach sięgnęła po gitary i sprzęt elektroniczny.

NIEZMIERNIE JEDNAK niepokoić nieco brak na starcie wielu zespołów ze Szczecińskich Zakładów Gastronomicznych. Tradycyjnie też nie wyszły zespoły koncertujące w „Orbisie“. Czyżby obawa przed publicznym sprawdzeniem swych umiejętności, poziomu wykonawstwa i repertuaru?

Dziwi nas też bierna postawa niektórych członków zarządu Okręgowej Sekcji Muzyków Rozrywkowych, współorganizatorów przeglądu „Wiosna Orkiestr“. Muzycy ci są kierownikami zespołów, które też z reguły w „Wiosnie Orkiestr“ nie występują. (wł)

Notatnik szczeciński

■ OTWARCIE wystawy malarstwa Bronisława Heyduka z Krakowa nastąpi dziś, w środę o godz. 19 w salach SWA przy ul. Staromłyńskiej 27.

■ WYSTAWA malarstwa Tomasza Barasiewicza oraz rzeźb artysty ludowego Zygmunta Skrzewicza czynna będzie w Wojewódzkim Domu Kultury w Zamku (1 piętro) w dniach od 18 marca do 7 kwietnia br. w godzinach od 10 do 18.

ONI ZAWSZE MAJĄ CZAS!

STATYSTYKI MILICYJNE odnoszący każdego miesiąca wiele wypadków drogowych. Niektóre z nich są tylko drobnymi kolizjami, inne powodują daleko idące następstwa. Są ranni i zabici. Mieszkańcy Szczecina o wypadkach dowiadują się najczęściej z prasy, czasami mają także okazję być ich bezpośrednimi świadkami.

Niemal każdy wypadek drogowy powoduje mniejsze lub większe zakłócenie ruchu ulicznego. Nim zostanie dokonana wizja lokalna i zakończy się ustępowe dochodzenie prowadzone przez funkcjonariuszy MO, mają jednak sporo czasu. Bywa i tak, że w wielu przypadkach musi być na danym odcinku jezdni uszczelniony ruch kołowy. Są to konieczne czynności, ale jak zwykle bywa czas ten znacznie się wydłuża i to z winy... gapiów. Obserwujemy już niejednokrotnie, że mieszkańcy, przechodnie i pracownicy pobliskich instytucji za wszelką cenę muszą dostać się jak najbliżej miejsca wypadku. Muszą dokładnie wszystko obejrzeć i skomentować na swój sposób. Ci nie potrzebni „świadczeni“ utrudniają pracę MO i przedłużają zakończenie niezbędnego dochodzenia.

Dziś nas skąd ci ludzie mają tyle czasu. Długo wyjadają z tramwajów, opuszczają stanowiska

pracy? Ich rady są przecież nikomu niepotrzebne, ich obecność w miejscu wypadku jest zbytecznym gapiostwem. Na naszym zjeździe tłum gapiów przy pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. (z)

Foto: St. CIESŁAK

Finał turnieju wiedzy o PRL

W ZASADNICZEJ Szkole Zawodowej przy MPK od początku roku szkolnego toczyły się rozgrywki w ramach X Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, poświęcone 25-leciu PRL. W imprezie, od października, występowali wszyscy uczniowie szkoły, zgromadzeni w 73 drużyny. Ostatnio odbył się finał konkursu szkolnego. Pierwsze miejsce dla klasy II-c wywalczyła drużyna w składzie: Stanisław Kobus, Jan Orlik i Lech Sobolewski. Nagroda dla wszystkich uczniów tej klasy będzie bezpłatna wycieczka do Warszawy. (Jol)

